

KURJER WILENSKI

Rok VII.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 165 (1807)

Sytuacja polityczna w Rumunii.

Bukareszt, w lipcu 1930

Wszyscy jeszcze dobrze pamiętają, jak nieprzejednane oświadczenia wywołał wśród przywódców liberalów rumuńskich powrót księcia Karola do kraju i obwołanie go królem Rumunii. Vintila Bratianu, leader ongiś wszechpotężnego stronnictwa liberalnego, myśleć wogóle nie chciał o pogodzeniu się z nowym stanem rzeczy, a oświadczenia byłego liberalnego ministra Duca, reprezentującego bardziej umiarkowany kierunek w obozie liberalnym, że liberali zawsze odnosić się będą z lojalnością wobec monarchii, nie znajdowały przez dłuższy czas posłuchu wśród polityków liberalnych, podlegających w wielkiej mierze wpływom Vintila Bratianu. Kiedy jednak pozycja króla zaczęła się w kraju umacniać, a syn byłego prezesa partii Jona Bratianu, adwokat bukareszteński Jerzy Bratianu, wystąpił przeciwko polityce swego wujka i głosić zaczął w obozie liberalnym hasło współpracy z monarchią, w partii liberalnej zaczęły ujawniać się pewne tendencje rozłamowe, bowiem część partii w dalszym ciągu występowała przeciwko Karolowi, część zaś zupełnie jawnie opierała się za króla Jerzego Bratianu. Ostatecznie dla każdego stało się rzeczą jasną, że wcześniej czy później stronnictwo liberalne będzie musiało pogodzić się z królem, gdyż w przeciwnym razie zostanie na dłuższy okres czasu całkowicie wyeliminowane z udziału w życiu politycznym kraju, oddanego w swej przeważającej większości bez zastrzeżeń królowi Karolowi.

Nie ulega wątpliwości, że rumuńska partia polityczna przedstawia stale jeszcze potęgę polityczną. Posiadając dłużej doświadczenie polityczne i rozporządzając bystrymi i doświadczonymi politykami w swych szeregach, liberali rumuńscy mogą się ośmielić walczyć z każdym rządem. Mimo to stronnictwo liberalne odgrywa doniosłą rolę w życiu gospodarczym kraju, wywierając swój bezpośredni wpływ na cały szereg instytucji bankowych i kredytowych. Gabinet Juljusza Maniu już od 18 zgórą miesięcy w swych rękach ster rumuńskiej nawy państwowej, po dziś dzień jednak nie zdołał on podporządkować swym wpływom banku emisyjnego i instytucji gospodarczo-kredytowych, znajdujących się stale w rękach liberalów. Bardzo znaczącymi wpływami rozporządzają liberali również w administracji państwowej, gdzie zwolennicy ich zajmują w dalszym ciągu wysokie i odpowiedzialne stanowiska. Niema w tem wszystkim zresztą nic dziwnego, gdyż musimy pamiętać o tem, że liberali przez bardzo długi okres czasu rządili krajem i wyszkolili z pośród swych sympatyków całą armję urzędniczą, podczas gdy inne partje wyszkolonych i doświadczonych urzędników nie posiadały.

Gabinet Juljusza Maniu, uświadamiając sobie w całej pełni rzeczywisty stan rzeczy we wszystkich tych kierunkach, postanowił przedewszystkiem podjąć walkę z liberalami na polu gospodarczym, by stopniowo wyprzeć ich z zajmowanych pozycji. Walka ta prowadzona jest przez obie strony z kolosalną intensywnością, tem bardziej, że chodzi tu nie tylko o obronę starych, względnie zdobywanie nowych pozycji, lecz i

kierunek całej polityki gospodarczej kraju. Liberali już zawsze głosili hasło samowystarczalności finansowej Rumunii, nie dopuszczając na rumuński rynek pieniężny kapitałów zagranicznych. Innego zdania są narodowi agrariusze Juljusza Maniu, uważający, że bez pomocy kapitału zagranicznego nie może być mowy o przewyższeniu kryzysu gospodarczego, który ciąży już od szeregu lat nad całym życiem Rumunii. Z powodu walk politycznych, których widownią była Rumunia w ciągu ostatniego roku, realizacja programu gospodarczego, zmierzającego do pozyskania kapitałów zagranicznych, odbywała się w stosunkowo powolnym tempie, teraz jednak, kiedy kwestja dynastyczna została definitywnie załatwiona, a tem samem trudności polityczne pokonane, rząd do realizacji swego programu przystąpił z wzmoczoną intensywnością. Jego akcja niewątpliwie uwieńczona zostanie pomyślnym wynikiem, tem bardziej, że i król, — jak z jego niedawnego oświadczenia wobec dziennikarzy zagranicznych wynika, — jest również gorącym zwolennikiem współpracy Rumunii z kapitałem obcym.

Fakt, że król poparł bez jakichkolwiek zastrzeżeń program gospodarczo-finansowy rządu pana Maniu, skłonił polityków liberalnych do nagłej zmiany ich stosunku wobec króla. Dla liberalów stało się jasnym, że ich pozycje gospodarcze znalazły się w wielkim niebezpieczeństwie i że jedynie ich zbawieniem może być porozumienie z królem, który z pewnością byłby gotów przyznać pewne koncesje gospodarcze obozowi liberalnemu, skoro ten porzucił swe nieprzejednane stanowisko wobec obecnego stanu rzeczy. Pod tym kątem widzenia należy też traktować zwrot, jaki ostatnio w polityce liberalów zaszedł, jako też posłuchanie, którego król Karol udzielił prezesowi partii liberalnej, Vintili Bratianu.

O przebiegu historycznej tej audjencji nie wydano żadnych szczegółowych komunikatów, jak jednak wynika z oświadczenia Vintila Bratianu, pojednanie partii liberalnej z monarchią jest absolutne. Bratianu zapewnił króla o swej i całego obozu liberalnego lojalności wobec króla i wyszczególnił następnie swe zastrzeżenia do poszczególnych punktów rządowego programu gospodarczego, które król obiecał rozpatrzyć. Po wizycie Vintila Bratianu u króla stosunek całego obozu liberalnego do nowego porządku państwowego w Rumunii uległ zasadniczej zmianie. Wszystkie pisma rumuńskie piszą o królu z przesadną wprost życzliwością, a przeciwnicy Karola nagle szukają obecnie porozumienia z jego zwolennikami z pod znaku Jerzego Bratianu.

W stosunku króla do rządu pana Maniu audjencja Vintila Bratianu u monarchii żadnych zmian jednak za sobą nie pociągnęła. Niezmieniona została również naczelna zasada rządowej polityki gospodarczej, zmierzającej w dalszym ciągu konsekwentnie do nawiązania jak najściślejszej współpracy z kapitałem zagranicznym. W ogólnym życiu politycznym nastąpiło jednak po audjencji Bratianu powszechne odprężenie, co niewątpliwie na dalszy rozwój wypadków w konsolidującej się Rumunii wpłynie dodatnio.

Przed konferencją ministrów rolnictwa.

WARSZAWA, 19 VII. (Pat.). W dniu 19 b. m. odbyła się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych konferencja prasowa, na której po zagraniu jej przez naczelnika wydziału prasowego p. Leona Chrzanoskiego dyrektor departamentu ekonomicznego Ministerstwa Rolnictwa dr. Adam Rose wygłosił referat, omawiając ostatni referat propozycję polską zwolnienia w sierpniu r. b. konferencji ministrów rolnictwa państw środkowej i wschodniej Europy.

Zasadniczym motywem, na którym opierała się Polska, zwolnijac konferencję, jest dążność do złagodzenia kryzysu rolniczego zainteresowanych państw przez ograniczenie wzajemnej konkurencji i unormowanie wymiany produktów rolnych pomiędzy temi państwami.

Uchwała komitetu ekonomicznego ministrów w sprawie zwrotu cel.

WARSZAWA, 19.VII (Pat.). Komitet ekonomiczny ministrów uchwalił w trybie przyspieszonym w dniu 18-go lipca r. b. podwyższenie normy zwrotu cel przy wywozie bekoni i szynek z 15 na 25 zł. od 100 kilo i prolongowanie do 31-go października r. b. rozporządzenia o zwrocie cel przy eksporcie zbóż w następującej wysokości: za 100 kilo jęczmienia — 4 zł., żyta i pszenicy — 6 zł. i maki — 12 zł.

Z podróży ministra Kwiatkowskiego.

OSLO, 19.VII. (Pat.). Minister Kwiatkowski zwiedził w dniu wczorajszym wraz z otoczeniem wielkie zakłady „Hydro” w Rjukanie. Minister Kwiatkowski okazał głębokie zainteresowanie pracami zakładów. Na cześć gości polskich zakłady zorganizowały szereg pokazów, przyjętych z entuzjazmem przez gości. Zkolei delegacja polska zwiedziła zakłady w Notodden, dzisiaj zaś uda się do Corsgunn gdzie zwiedzi zakłady „Hydro” Horey'a. W powrotnej drodze goście polscy zwiedzą zakłady oraz staki do poławiania wielorybów w Zandefjord.

Bez konkretnych rezultatów.

RYGA, 19.VII (Ate.). Urzędowa agencja sowiecka Tass ogłosiła komunikat o wynikach prac sowiecko-niemieckiej komisji pojednawczej. Komunikat stwierdza pomyślnie załatwienie sprawy uregulowania stanowiska prawnego obywateli niemieckich, zamieszkujących stale Z. S. S. R., oraz zabezpieczenia ich interesów przed skutkami kolektywizacji. Natomiast cały szereg spraw zasadniczych z dziedziny gospodarczej, zwłaszcza zaś konwencja o żegludze morskiej, oraz kwestja własności przemysłowców niemieckich w Z. S. S. R. nie zostały przez komisję pojednawczą załatwione. Komunikat podkreśla, że chociaż nie we wszystkich poruszonych sprawach osiągnięto porozumienie, to jednakże wymiana zdań, która miała miejsce w komisji, może być podstawą dla specjalnych rokowań pomiędzy rządami Z. S. S. R., a Niemiec.

W ten sposób, jak wynika z oficjalnego komunikatu sowieckiego, prace komisji pojednawczej sowiecko-niemieckiej nie doprowadziły do konkretnych rezultatów i nie sprawdziły optymistycznych oczekiwań czynników sowieckich, które wyraziły w deklaracji poprzedzającej pracę komisji.

Dygnitarze sowiecy na M. W. K. T.

POZNAŃ, 19.VII. (Pat.). Wczoraj wieczorem przybył do Poznania celem zwiedzenia międzynarodowej wystawy komunikacyjno-turystycznej poseł Z. S. R. R. p. Antonow-Owsiejko z gronem wyższych urzędników poselstwa. Dzisiaj w południe przybył p. Owsiejko na teren wystawy i po złożeniu wizyty naczelnemu dyrektorowi p. Roppowi rozpoczął zwiedzanie wystawy. Na terenie wystawy p. poseł powitał prezydent miasta i prezes rady głównej wystawy p. Ratajski, który wygłosił słowa powitalne w imieniu miasta, poczem p. Owsiejko zwiedzał wystawę. Jutro, o ile będzie pogoda, projektowane jest zwiedzenie Gólcuchowa.

Zgon wybitnego japońskiego uczestnika wojny rosyjsko-japońskiej.

TOKJO, 19.VII. (Pat.). Zmarł tu w 84-tym roku życia marszałek hr. Jasukata Oku, ostatni z wybitnych uczestników wojny rosyjsko-japońskiej, w której brał udział w charakterze dowódcy armji.



JOTES

PAT

Int Eugeniusz Kwiatkowski, minister Przemysłu i Handlu w karykaturze Jotesa.

Dekret nominacyjny.

WARSZAWA, 19.VII (Pat.). We wczorajszym rozkazie dziennym Ministerstwa Spraw Wojskowych został wydrukowany dekret nominacyjny w brzmieniu następującym:

Do Pana Generała Daniela Konarzewskiego, pierwszego podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wojskowych. — Poruczam Panu kierownikowi Ministerstwa Spraw Wojskowych od dnia 15 lipca 1930 r. na czas nieobecności w Warszawie ministra spraw wojskowych, Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Spała, dn. 14 lipca 1930 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) J. Mościcki.
Prezes Rady Ministrów (—) W. Slawek.

Wobec powierzenia gen. Konarzewskiemu kierownictwa M. S. Wojsk.

Część prasy podaje fantastyczne pogłoski w związku z powierzeniem p. wiceministrowi, gen Konarzewskiemu kierownictwa M-stwa Spraw Wojskowych na czas letniego urlopu wycieczkowego Pana Marszałka Piłsudskiego, traktując ten fakt jako coś niezwykłego i sensacyjnego.

Na podstawie wiadomości z kół najlepiej poinformowanych Agencja „Iskra” może stwierdzić kategorycznie, że owe fantastyczne pogłoski są najzupełniej bezpodstawne i że sam fakt pozbawiony jest wszelkiego znaczenia politycznego.

Pozatem powierzenie kierownictwa m-stwa na czas nieobecności ministra urzędującego wiceministrowi nie jest żadną rzeczą nową i zgodne jest z praktyką od lat ustaloną. Pomijając już nawet podobną sytuację w czasie wyjazdu Marszałka Piłsudskiego na urlop do Rumunii w r. 1928, wystarczy przypomnieć przykłady takie, jak np. że w r. 1923-im na czas urlopu ówczesnego ministra skarbu — Grabkiego, kierownictwo m-stwa skarbu powierzono zostało wiceministrowi Klarnerowi, a na czas nieobecności ówczesnego ministra sprawiedliwości Wyganowskiego, kierownictwo ministerstwa sprawiedliwości obejmował wówczas wiceminister Siennicki.

Zmiany w państwowych listach wyborczych.

Dowiadujemy się, że w poniedziałek dnia 21-go b. m. zbierze się Państwowa Komisja Wyborcza dla dokonania zmian w podziale mandatów poselskich z list państwowych na podstawie rezultatów wyborów uzupełniających w okręgach: gnieźnieńskim, lidzkim, kowelskim i święciańskim. Zmiany w przydziale mandatów z list państwowych dokonane na podstawie rezultatów wyborów uzupełniających do sejmu w okręgu sandomierskim dotyczyły posła Szczyplińskiego, który utracił mandat poselski z listy państwowej Nr. 2 — P. P. S.

Na posiedzenie poniedziałkowe Państwowej Komisji Wyborczej przygotowane już zostały obliczenia, według których następuje podział mandatów poselskich z list państwowych. Na podstawie tych obliczeń z listy państwowej Nr. 1 — B. B. W. z Rz. utracić mają mandaty trzech posłów, a mianowicie: Leon Kozłowski, Alfred Birkenmayer i Eljasz Kirszbraun.

Jeden mandat z listy państwowej uzysku-

je lista Nr. 18 — Blok Mniejszości Narodowych dla adw. dr. Laslera z Lwowa, byłego posła. Jeden mandat uzyskuje lista państwowa Nr. 22 — Ukraińskiej Socjalno-Radykalnej Partji dla p. Temnickiego. Lista państwowa Nr. 10 — Stronnictwa Chłopskiego uzyskuje dwa mandaty dla p. Różańskiego i posła Karwana, który piastuje już mandat z okręgu wyborczego Nr. 27 (Zamość — Bilgoraj — Tomaszów Lub.) i będzie musiał zawiadomić Państwową Komisję Wyborczą, który z dwóch mandatów zatrzymuje. Odpowiednio do decyzji posła Karwana uzyska mandat poselski jeszcze jeden kandydat Stronnictwa Chłopskiego z listy państwowej lub z listy okręgowej.

Ponadto na posiedzeniu poniedziałkowym Państwowa Komisja Wyborcza rozpatrzy sprawę posła Tramczyńskiego (Stronnictwo Narodowe), który uzyskał mandat poselski w dwóch okręgach i musi zdeklarować się, który z dwóch mandatów zatrzymuje. (Iskra).

Sensacyjne odkrycie źródła ropy w Tucholi na Pomorzu.

GDYNIA, 19.VII (Pat.). Sensacyjne odkrycie źródła ropy przy kopaniu studni w ogrodzie piekarni Kałafa przy ul. Seminarnej w Tucholi ściga coraz to więcej ciekawych, a to tem bardziej, że zamiast wody ze studni czerpią i wypompowują olej naftowy w najlepszym gatunku, który pali się jasnym płomieniem i nie kopci. Źródłem tem zainteresowało się starostwo, które poczyniło kroki, aby sprowadzić rzeczoznawców i spawdzić jakość tej ropy oraz obfitość źródła.

Ołbrzymi pożar lasów.

TULON, 19.VII. (Pat.). W okolicy wybuch ołbrzymi pożar lasów. Nad ugaszeniem pożaru pracują między innymi oddziały wojskowe.

WIADOMOŚCI z KOWNA

ZJAZD LITWINÓW AMERYKAŃSKICH. WPŁYWY KOMUNISTÓW.

Cała litewsko-amerykańska prasa z czerwcą zamieszcza obszernie sprawozdania z ostatniego zjazdu t. zw. „Sejmu litewskiego w Ameryce”, odbytego w Niagara Falls, reprezentującego poszczególne organizacje społeczeństwa litewskiego w Ameryce. Na zjeździe tym doszło do starć, wywołanych naskutkiem chęci opanowania wpływów w organizacji przez Litewską Partję Komunistyczną w Ameryce. Policja amerykańska zmuszona była do czynnego wystąpienia i aresztowania przeszło 100 komunistów-Litwinów. Na ogólną liczbę 500 uczestników zjazdu, komuniści byli reprezentowani przez 205 delegatów, będących przedstawicielami 93 oddziałów z 6000 członkami. Przewidywany jest wobec tego rozłam Litewskiego w Ameryce. Odpowiednia część majątku Zjednoczenia we wszystkich okręgach ma przypaść komunistom.

O JUBILEUSZU WITOLDA WIELKIEGO I ZŁYCH RZADACH NA LITWIE.

„Garsas” (Brooklyn) z dn. 29 czerwca i „Draugas” (Chicago) z dn. 16 lipca w związku z przypadającym w roku bieżącym jubileuszem Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda zamieszcza artykuł p. n. „Litwa a Litwini amerykańscy”, w którym podkreśla przywiązanie Litwinów amerykańskich do Litwy i przypomina znaczną pomoc, jaką okazali Litwini amerykańscy w pierwszych latach jej niepodległego bytu. Dziennik zachęca Litwinów do odbywania podróży na Litwę, zaznaczając, że każdy pozostawiony tam dolar, podniesie jej dobrobyt. Poza tem dziennik ostro atakuje obecny rząd nacjonalistów litewskich z powodu sprzeczności przybyszących na Litwę wycieczkowiczów z Ameryki, ironizując, że „nie są oni wilkami, na których należałoby robić obławę”. Litwini amerykańscy przybywają na Litwę nie w celu zdobywania tek ministerjalnych, lecz powodowani przywiązaniem do ojczyzny.

NA MARGINESIE OBCHODÓW KOWIENSKICH. KS. WITOLD WIELKI BYŁ SOUSZNIKEM POLSKIM.

„Vilnis” (Chicago) z dn. 7 czerwca, nawiązując do wiadomości pism litewskich o mającym nastąpić obnoszeniu po całej Litwie portretu Wielkiego Księcia Witolda — zaznacza z ironją, że zachodzi możliwość, iż po dojeździe tej procesji do linii demarkacyjnej, weźmie ten święty portret księcia Witolda celem dalszego obnoszenia straż polska, a to dlatego, że książę Witold był największym służalcem polskim — aż pięć razy podpisywał unję z Polską.

Nowe aresztowania uczonych i fachowców w Z.S.S.R.

RYGA (A. T. E.), 19. VII. W Moskwie dokonano licznych aresztowań wśród wybitnych uczonych i fachowców. Liczba aresztowanych przekracza 30 osób. Według komunikatu G. P. U. władzom udało się natrafić na stad wielkiej organizacji sabotażowej, której zadaniem było uniemożliwienie realizacji planów gospodarczych, zwłaszcza w dziedzinie rolnictwa.

Wśród aresztowanych znajduje się kilka wybitnych agronomów rosyjskich na czele z profesorami akademii rolniczej Wieselowskim i Czajanowym. Proces aresztowanych uczonych, których oskarżono o uprawianie sabotażu gospodarczego, odbędzie się wkrótce.

Obowiązkowe nauczanie języka polskiego w sow. szkołach wojskowych.

RYGA (A. T. E.), 19. VII. Wyższa rada wojenna rewolucyjna Z. S. S. R. uchwaliła wprowadzić do szkół wojennych obowiązkowe nauczanie języka polskiego. W sowieckich szkołach wojskowych mają być utworzone specjalne oddziały dla młodych dowódców armji czerwonej, w których oprócz języka polskiego ma być wykładana nauka o Polsce.

Kandydat na dowódców odbywający ten kurs, mają być przydzieleni do garnizonów sowieckich w pobliżu granicy polskiej.

Dalsze rewelacje biskupa Serafima

o zwalczaniu religji w Z. S. S. R. BERLIN (A. T. E.), 19. VII. „Ruł” zamieszcza w dalszym ciągu rewelacje biskupa Serafima, który został wydany przez rząd sowiecki i przybył do Berlina. W celu zwalczania religji władze sowieckie stosują wyrafinowane sposoby. Duchowni ukazujący się na ulicy w sutannie, zwykle jest przedmiotem przesładowania i szykan ze strony komunistów i bezbożników. Wobec tego duchowni wychodzą na ulicę po cywilnemu. Duchowieństwo nie ma prawa do otrzymywania artykułów żywnościowych ze sklepów sowieckich, co jest równoznaczne ze skazaniem na głód.

Zwalczanie religji wśród młodzieży i dzieci często przybiera niebawome formy. Dzieci są namawiane przez specjalnych instruktorów bezbożników do szpiegowania swoich nauczycieli i rodziców i denuncjowania ich czy chodzą do cerkwi. Odbywanie praktyk religijnych przez dzieci powoduje wydalanie ze szkoły i zakaz przyjmowania do innych szkół.

Skutki teroru sowieckiego.

RYGA (A. T. E.), 19. VII. „Krasnaja Gazieta” donosi o wypadku dobitnie ilustrującym podniecony stan umysłów steryzowanej ludności sowieckiej.

W mieście Kursk rozszalała się wśród ludności alarmująca pogłoska, iż G. P. U. zorganizowało na szeroką skalę kradzież dzieci, które następnie mordowano i użyczono zwłoki dla fabrykacji mydła.

Pod wpływem tej pogłoski rodzice zamykają swoje dzieci w domach i zakazują im chodzenia do szkoły.

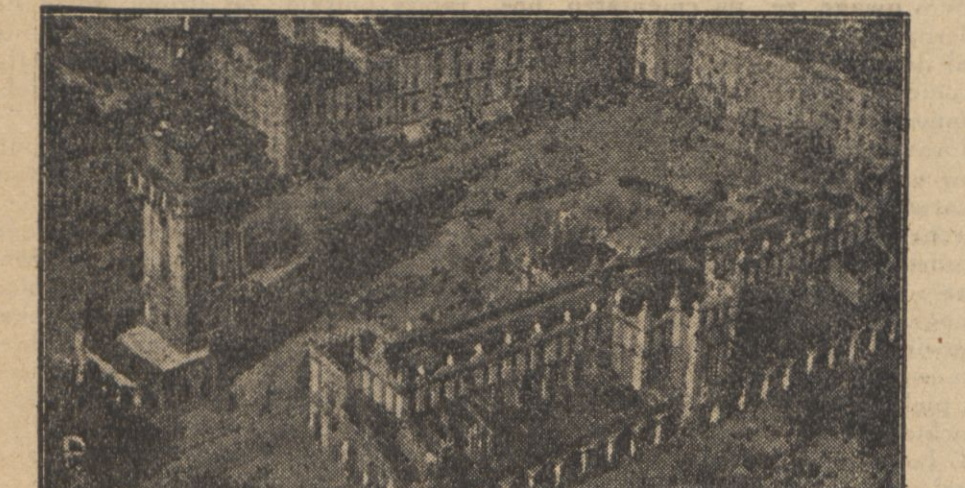
Jak zaznacza „Krasnaja Gazieta” 30% dzieci z tego powodu nie uczęszcza do szkół. Na te tej pogłoski wzbudzony tłum usiłował zlincezować pewną kobietę podejrzaną o kradzież dzieci. G. P. U. dokonało licznych aresztowań osób podejrzanych o kolportowanie tej niesamowitej pogłoski.

Epidemia paraliżu dziecięcego.

STRASSBURG, 19.VII. (Pat.). Epidemia paraliżu dziecięcego rozszerza się w departamencie Bas Rhin. Według ostatnich doniesień z dnia dzisiejszego chorych jest 153 dzieci.

WERKI — Restauracja „SŁOMIANKA”

Godziennie występy wiele urozmaiconych sił artystycznych na czele z ulubieciem publiczności liliputem „Ferdkiem” ze swolm wielkim bebmem. Dancng występowi przy współudziale specjalnie zaangażowanych tancerok. Początek występów o godzinie 8-jej wiec-orem. UWAGA: dla wygody Szan. Publiczności po skończonym programie le zazerzerwowany powrót do miasta specjalnemi statkami.



Kraków: Widok z lotu ptaka na rynek krakowski wraz z Sukiennicami (zbudowanymi przez Kazimierza Wielkiego).

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

Graniczna straż litewska ostrzelała samolot polski.

Wczoraj rano nad odcinkiem granicznym Sejny miał miejsce następujący wypadek. Lecący z Warszawy do Lidy samolot wojskowy z powodu burzy zabłądził i znalazł się w pobliżu granicy litewskiej. Na widok

samolotu straż litewska odcinka Sejny użyła karabinów maszynowych i ostrzelała go całym ogniem. Dzięki przytomności pilota, uniknął on niechybnej katastrofy dzięki bliskawicemu opuszczeniu się na teren polski

Skazanie b. posta Sobolewskiego na 2 miesiące więzienia.

NOWOGRODEK, 19.VII. (Pat). Sąd okręgowy w Nowogrodzie na sesji wyjazdowej w Stolpcach rozprawy sprawę byłego posta Sobolewskiego, oskarżonego o fałszywe zez-

nanie w sprawie cywilnej. Były poseł Sobolewski został skazany na dwa miesiące więzienia.

Olbrzymia burza nad Nowogrodkiem.

NOWOGRODEK, 19.VII. (Pat). W dniu dzisiejszym przeszła nad Nowogrodkiem i o-

kolica olbrzymia burza, która w szeregu miejscowości zniszczyła częściowo lasy.

Karambol pociągu z furmanką.

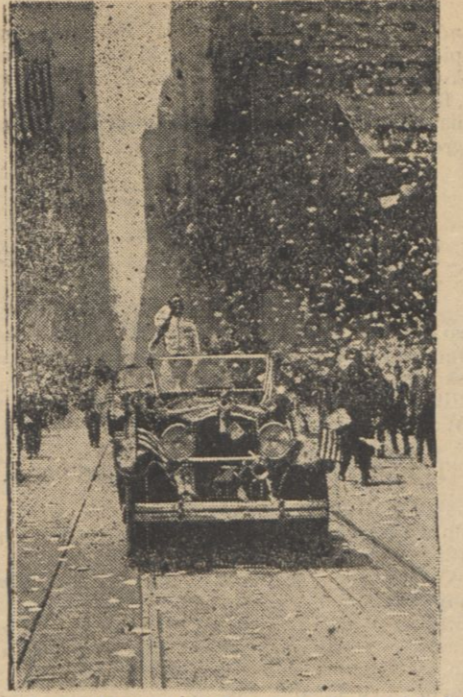
NOWOGRODEK, 19.VII. (Pat). Pociąg zdążający z Baranowicz do Słonima, najechał na torze przejazdowym w Baranowiczach na

furmankę, zabijając na miejscu furmana Tu-mała i konia.

Uwadze wojewódzkich władz bezpieczeństwa.

Ploną osady i miasteczka nasze, a w tym roku pożarów mamy więcej niż poprzednio. Wina po większej części leży w nas samych i w gwałtownej opieszalności powiatowych władz bezpieczeństwa.

W tych dniach wypadło mi przejechać służbowo przez bardzo dużą wieś Sipowice, gminy bobiniskiej, powiatu brasławskiego. Jadąc w upale, monotonię, wózkiem, pozie-rzałem na wielką tę wieś, ciągnącą się prawie przez kilometr przestrzeni, mającą przeszło 200 mieszkańców, zabudowaną drewnia-nymi budynkami, krytymi słomą. Wszystkie domy posiadają niskie ceglane kominki, nieotynkowane wcale, przyczem w całej tej wsi nie dopatrzyłem ani jednego całego komin-a, z wyjątkiem dwóch kominów w bu-dynku, w którym się mieści szkoła powszech-na. Patrząc na to, podziwiałem Opatrzność,



Byrd powitany został po swym powrocie z bieguną północną przez wielkie tłumy. Ilustracja przedstawia jazdę autem przez N.-York. Kawalki papieru, spadające z góry są starami, podartymi książkami telefonicz-nymi, których w ten praktyczny sposób wy-zubwiają się drapacze nieba.

Quousque tandem, „Urząd Gminy“, abutere patientia nostra?

Po zakończeniu bieżącego roku szkolnego przyjechałem na wakacje z sąsiedniej gminy niokolewskiej. W urzędzie gminy, odległym przeszło o dwadzieścia kilometrów od mojego miejsca zamieszkania, przedłożyłem w piątek dnia 11 b. m. swój dokument wojskowy celem zameldowania się. Sekretarz gminy sprawy jednak nie zalażał tłumaczyć się tem, że w piątki i inne jeszcze dni w tygodniu urząd gminy interesantów nie przyjmuje. W jakim celu jestem położony? — Muszę szukać za 8 złotych podwoju i jechać dwadzieścia kilo-metrów, żeby jeszcze raz zameldować w urzędzie gminy w dniu przyjęcia swój przyjazd, tym razem już po upływie przepisanej przez władze terminu.

Inspekcja p. ministra Prysto-ra ośrodków zdrowia.
W dniu 18-go lipca r. b. minister pracy i opieki społecznej p. Aleks-ander Prystor zwiedzał ośrodki zdrowotne, położone w pobliżu m. Wilna.

W maj. Świątkach p. minister szczegółowo oglądał urządzenia dla dzieci gruzliwych, udzielając swo-ich uwag p. doktorowej Rondonań-skiej, która reprezentowała Towar-zystwo Opieki nad dziećmi gruzli-znymi przy poradni przeciwgruzliczej.

W kol. Polukni p. Jadwiga Bren-sztejnowa, reprezentująca Towar-zystwo Opieki nad dziećmi, przedsta-wiła p. ministrowi młodzież zgrupo-waną w tych kolonjach i przedłożyła swą prośbę o przydzielenie objek-tu, w którym Towarzystwo mogło-by uważać się za gospodarza i ur-ządzić się bardziej na stałe.

W przejeździe z Polukni przez Legaciszki do Mazuryszek, w Lega-ciszkach młodzież akademicka za-trzymała p. ministra, podejmując go serdecznie i prosząc o przyznanie się zabawom sportowym. Po dłuż-szym pobycie i otrzymaniu wyczer-pujących informacji o trybie życia młodzieży, p. minister udał się w dalszą drogę, żegnany okrzykami a-kademickimi.

W kolonjach Mazuryski przeska Towarzystwa Kolonii Letnich Zdro-wotnych p. Domański i członkowie zarządu tego Tow. udzielali p. mi-nistrowi odpowiednich informacji o stanie kolonii.

W godzinach poobiednich p. mi-nister udał się do kol. Kukawka, gdzie zwiedził szczegółowo kolonję Centrali Opiek Rodzicielskich, otrzy-mując potrzebne informacje od pre-zeza sekcji kolonijnej Centrali p. H. Ślawińskiego.

We wszystkich kolonjach p. mi-nister serdecznie rozmawiał z mło-dzieżą i dziećmi, rekrutującą się prze-ważnie ze szkół powszechnych, był witym kwiatami i śpiewem, żegna-ny zaś okrzykami „niech żyje“. Mło-dzież zostala sownie obdzielona przez p. ministra cukierkami.

Towarzystwo p. ministrowi na-czelnik wydziału pracy i opieki spo-lecznej w wileńskim urzędzie wo-jewódzkim p. K. Jocz, któremu też p. minister po zwiedzeniu każdej z kol-onij, dawał swoje zlecenia.

Obniżenie podatku obrotowe-go od eksportu papierówki.
Na ostatniej konferencji między-ministerialnej uchwalono obniżenie stopy podatku obrotowego od eks-portu papierówki do 1/2%.

Jak się dowiadujemy, w najbliż-szych dniach ukaze się odpowiednie rozporządzenie p. Ministra Skar-bu, wprowadzające w życie tę de-cyzję. (Iskra).

Miłośnice lato.
Wydaje się jakby dzień słoneczny i długi — dawat nam więcej czasu, jakbydy wydłużał nam życie. Wogóle mamy w lecie więcej czasu, bo i urlop nas czeka.

Lato jest dla nas, ludzi pracy, jakbydy mobilizacją sił, przeglądem spraw ży-ciowych, które także są w lecie nieco zanied-bane i odkładane do września. Jest to wół-na stagnacja. Mając tedy więcej czasu wol-nego, możemy nieco zastanowić się nad na-szym życiem i nad rezultatami: jaki sposób korzyść wypłynie: mogliśmy byli do-tychczas zrobić znacznie więcej, mieć lepsze rezultaty. Wśród tego rachunku sumienia życiowego domnować będzie nad wszystkim myśl o Jutrze, niespokojna i zatroskana myśl o naszej przyszłości...

Zanim ułożymy sobie plan dalszego po-stopowania i budowy przyszłości — jedno mogłoby być zrobione bez zwłoki; zarząd, dzisiaj.

W każdym urzędzie poczynnym w Polsce można i należy zawrzeć **Ubezpieczenie ży-ciowe** p. K. O., aby w ten prosty i tani sposób polować powalną przyszłości własnej i rodziny. Nie filozofując, nie namyślając się i nie odkładając, ale zaraz zwracając ubezpieczenie w p. K. O., bo to jest przy-szości fundamentem. **Lubież.**

Nowości wydawnicze
— Opuściła prasę książeczka niezbędna w każdej rodzinie p. t. Tak żyć i odżywiać się potrzeba aby zachować zdrowie. Praktyczne wskazówki higieniczne z podaniem 103 pre-scriptions kulinarnych, zdrowych potraw Dr. M. Girszowicza. Cena zł. 2.50. Do nabycia w księ-garni K. Rutkowskiej, ul. Wileńska 38 oraz we wszystkich innych.

Echa zamordowania strażników

W swoim czasie donosiliśmy o mordzie dokonany przez strażników litewskich na dokon: przez straż. lit. na osobie ob. polskiej W. Błażeszówny, która przed zamordowa-niem została zgwałcona. Fakt ten miał miej-sce na odcinku granicznym Lyngmiany. Obecnie dowiadujemy się, że uciążliwie po-suwające się naprzód śledztwo zostało defi-niwnie zakończone. Na podstawie wyni-ków dochodzenia przeprowadzonego przez specjalnie delegowaną komisję — sporządzo-

ne zostało obszernie sprawozdanie, które już zostało przesłane Ministerstwu Spraw We-wnętrznych. Sprawozdanie to będzie przed-łożone na jedno z najbliższych posiedze-ń Rady Ligi Narodów.

Niezależnie od powyższego, Rząd polsk zamierza zwrócić się za pośrednictwem po-selstwa jednego z państw zaprzyjaźnionych do rządu litewskiego o odszkodowanie dla rodziny zamordowanej.

Tragiczne skutki wczorajszej burzy.

Wczoraj w godzinach popołudniowych nad miastem przeszła niezwykle ulewna bu-rza, połączona z częstymi uderzeniami pio-rurow.

Na ul. Pióromont piorun uderzył w prze-wodzie elektryczne, traf chciał, iż w pobliżu wówczas znajdował się sierżant 3 p. a. c. Zywioł, oraz Bronisława Narkiewiczowa wraz z 38-letnią córką Anną (Pióromont 38). Obie niezczliwie kobiety zostały zabite. Sierżant Zywioł, nie wiedząc że zostały one zabite, chciał ratować porażone niewiasty, sam jednak dostał się w sferę działania prądu elektrycznego i został dość silnie po-rażony. Wezwane pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy.

Na ul. Filareckiej Nr. 22 od uderzenia pio-ru zapalił się dom. Przybyła straż ognio-wa zdołała na czas pożar zlokalizować. Jednocześnie gwałtowny wiatr wyrządził również szereg poważnych szkód.

Na Antokolu koło posesji Nr. 14 zwałone

dalsze śledztwo ujawniło cały szereg nad-żyć, jakich dopuszczano się w tem leś-nictwie.

Między innymi ustalono, że leśnicy Cwirko-Godycki zabierali drzewo bez asy-nalacji lub ponad ilość wskazaną w niej, opłać drzewem skarbowem robotników za roboty dokonane w jego prywatnym gospodarstwie.

Okazało się, iż na przestrzeni powierzchni opiece gaj. Zamachowskiego wycięto 400 drzew surowo rosnących, wartości 1200 zł.

Wreszcie ustalono, iż drzewo skrupywał od Zamachowskiego niejaki Dawid Taboryski.

W sprawę tę również zamieszany był podległy Baranowski, lecz zdążył on zbiec, a poszukiwania wszczęte nie daly wyników.

W rezultacie procesu sąd uznał, iż nad-życia miały miejsce przy gajowcu Zamo-chowskim, zaś leśnicy Cwirko-Godycki użyli przy nadaniu lasu służ-bowego. Ponadto podsądnego Taboryskiego sąd uznał za winnego paserstwa, t. j. kupowa-nia materiału leśnego, chociaż wiedział, że ten jest kradziony.

Stosownie do tego sąd skazał: Bolesława Zamachowskiego na osadzenie w domu po-prawczym przez 2 lata, Franciszka Cwirko-Godyckiego na pół roku aresztu, co na za-sadzie amnestji zmniejszono do trzech miece-si, a Dawida Taboryskiego, po zastoso-waniu amnestji, na 6 miesięcy więzienia.

URZĘDOWA.
— Inspekcja pow. święciańskiego. P. wo-jewoda wileński Wl. Raczkiewicz wyjechał w sobotę dnia 19 b. m. w towarzystwie p. Wi-śniewskiego, naczelnika wydziału wojskowe-go, na inspekcję powiatu święciańskiego.

SAMORZĄDOWA.
— Projekt nowego typu blankietów do-wodów osobistych. Książeczki paszportowe wydane przez gminy osobom, które zgłasza-ły się po dowód osobisty zostały wydrukowa-ne na podstawie modelu opracowanego i w wielu wypadkach wywołują niezadowolenie władz i ludności. W związku z tem dowiodu-jemy się, że sprawa książeczek paszporto-wych będzie w najbliższym czasie przedmio-tem narad ośnośnych władz, które zamie-rzają wprowadzić wygodniejszy i celowy typ blankietów.

MIĘJSKA.
— Nowa pożyczka Magistratu. Dzięki sta-nom poczynnym przez magistrat m. Wil-na Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał miastu pożyczkę w wysokości 180,000 zło-tych na dokonanie budowy szkoły powsze-chniej na Antokolu i domu robotniczego na Pióromontcie. Przed kilku dniami suma ta została przekazana do dyspozycji samorządu wileńskiego.

— Szef Sekcji Finansowej Magistratu m. Wilna p. lawnik J. Zejmo z dnia 19 b. m. rozpoczął 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy Tymczasowe zastępstwo objął lawnik p. Ł. Kruk.

— Zainicjowanie akcji podniesienia sta-nu sanitarno-porządkowego miasta. W dniu 16 lipca r. b. w Komendzie Policji Państw-owej m. Wilna odbyła się pod przewodni-cstwem zastępcy starosty grodzkiego odprawa oficerów policji wszystkich komisariatów przy udziale przedstawicieli wydziału zdro-wotnego, naczelnego lekarza m. Wilna dr. Mi-kiwieicza i lekarza Starostwa Grodzkiego dr. Bielskiego w sprawach sanitarno-porząd-kowych. Po uzgodnieniu z przedstawicielem Ma-gistratu wydane zostały zarządzenia, które będą miały na celu podniesienie stanu sani-tarno-porządkowego miasta.

SPRAWY PRASOWE.
— Numer Wileński „Tygodnika Ilustro-wanego“. Ruchliwa redakcja „Tygodnika Ilu-strowanego“ wypuszcza z okazji II-gich Tar-gów Północnych specjalny numer poświęcony Wilnu i Wileńszczyźnie z udziałem najwy-bitniejszych sił miejscowych. Redaktorem nu-meru jest p. Kazimierz Lezczycy.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ.
— Zarząd Związku Emerytów Państwo-wych w Wilnie podaje do wiadomości, że biuro Zarządu mieści się czasowo przy ul. Sierakowskiego w d. pod Nr. 20 m. 10.

Błażeszówny przez litewskich.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburz-e-niom w żołądku i kiszkiach, zastoinie w wątro-bie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się pi-cie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Jo-zefa“ kilka razy dziennie. Zadać w aptekach.

13.00: Komunikal meteorologiczny. 17.25: Koncert popularny z Warszawy. 18.45: Fel-jeton wesoly. 19.10: Gramofon. 19.35: „Gdzie byłem, co widziałem“, pog. wygl. T. Lopa-lewski. 20.00: Odcinek powieściowy. 20.15: Pro-gram na poniedziałek i rozmaitości. 20.30: Koncert z ogrodu po-Bernardyńskiego w Wilnie.

Tragiczne skutki wczorajszej burzy.

Wczoraj w godzinach popołudniowych nad miastem przeszła niezwykle ulewna bu-rza, połączona z częstymi uderzeniami pio-rurow.

Na ul. Pióromont piorun uderzył w prze-wodzie elektryczne, traf chciał, iż w pobliżu wówczas znajdował się sierżant 3 p. a. c. Zywioł, oraz Bronisława Narkiewiczowa wraz z 38-letnią córką Anną (Pióromont 38). Obie niezczliwie kobiety zostały zabite. Sierżant Zywioł, nie wiedząc że zostały one zabite, chciał ratować porażone niewiasty, sam jednak dostał się w sferę działania prądu elektrycznego i został dość silnie po-rażony. Wezwane pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy.

Na ul. Filareckiej Nr. 22 od uderzenia pio-ru zapalił się dom. Przybyła straż ognio-wa zdołała na czas pożar zlokalizować. Jednocześnie gwałtowny wiatr wyrządził również szereg poważnych szkód.

Na Antokolu koło posesji Nr. 14 zwałone

Nadużycia w leśnictwie Renkankiskiem.

Wczoraj na wakancje wydziału karnego sądu okręgowego, któremu przewodniczył p. sędzia Józef Zaniewski, znalazła się sprawa z przed sześciu lat o nadużycia w leśnictwie Renkankiskiem.

Na ławie oskarżonych zasiadli leśnicy Franciszek Cwirko-Godycki i gajowc J. Zamo-chowsky, oskarżeni o nadużycia służbowe na szkodę skarbu państwa, oraz Dawid Taboryski, pociągający do odpowie-dzialności karnej za paserstwo.

Z odczytaniem aktu oskarżenia okazuje się, iż w marcu 1924 r. nadleśniczy Włodzi-mier Puławko w lesie Renkankiskim nakła-nął na cztery furmanki z wywożeniem na nich kłocami budulec beprawnie wy-ciętymi.

Przeprowadzona na miejscu indagacja furmanów dała podstawę do wszczęcia śledztwa. Okazało się bowiem, że furmanów wynajął niejaki Dawid Taboryski, który po objemieniu drzewa, wskazanego przez ga-jowcę Zamachowskiego, polecił im prze-wieźć takowe do tartaku w Nowej Wilejce. Zawezwany na miejsce gajowc Zamo-chowski oświadczył, że drzewo wywożone jest bez jego wiedzy, a należy do niejaki-go Karola Danowskiego.

Perfidne to tłumaczenie się gajowce Z. niebawem zostało obalone, ponieważ oka-zało się, iż Danowski przeznaczo dla niego drzewo już poprzednio zabrał, a to przy-chwycone było beprawnie wycięte.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburz-e-niom w żołądku i kiszkiach, zastoinie w wątro-bie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się pi-cie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Jo-zefa“ kilka razy dziennie. Zadać w aptekach.

13.00: Komunikal meteorologiczny. 17.25: Koncert popularny z Warszawy. 18.45: Fel-jeton wesoly. 19.10: Gramofon. 19.35: „Gdzie byłem, co widziałem“, pog. wygl. T. Lopa-lewski. 20.00: Odcinek powieściowy. 20.15: Pro-gram na poniedziałek i rozmaitości. 20.30: Koncert z ogrodu po-Bernardyńskiego w Wilnie.

13.00: Komunikal meteorologiczny. 17.25: Koncert popularny z Warszawy. 18.45: Fel-jeton wesoly. 19.10: Gramofon. 19.35: „Gdzie byłem, co widziałem“, pog. wygl. T. Lopa-lewski. 20.00: Odcinek powieściowy. 20.15: Pro-gram na poniedziałek i rozmaitości. 20.30: Koncert z ogrodu po-Bernardyńskiego w Wilnie.

Tragiczne skutki wczorajszej burzy.

Wczoraj w godzinach popołudniowych nad miastem przeszła niezwykle ulewna bu-rza, połączona z częstymi uderzeniami pio-rurow.

Na ul. Pióromont piorun uderzył w prze-wodzie elektryczne, traf chciał, iż w pobliżu wówczas znajdował się sierżant 3 p. a. c. Zywioł, oraz Bronisława Narkiewiczowa wraz z 38-letnią córką Anną (Pióromont 38). Obie niezczliwie kobiety zostały zabite. Sierżant Zywioł, nie wiedząc że zostały one zabite, chciał ratować porażone niewiasty, sam jednak dostał się w sferę działania prądu elektrycznego i został dość silnie po-rażony. Wezwane pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy.

Na ul. Filareckiej Nr. 22 od uderzenia pio-ru zapalił się dom. Przybyła straż ognio-wa zdołała na czas pożar zlokalizować. Jednocześnie gwałtowny wiatr wyrządził również szereg poważnych szkód.

Na Antokolu koło posesji Nr. 14 zwałone

Nadużycia w leśnictwie Renkankiskiem.

Wczoraj na wakancje wydziału karnego sądu okręgowego, któremu przewodniczył p. sędzia Józef Zaniewski, znalazła się sprawa z przed sześciu lat o nadużycia w leśnictwie Renkankiskiem.

Na ławie oskarżonych zasiadli leśnicy Franciszek Cwirko-Godycki i gajowc J. Zamo-chowsky, oskarżeni o nadużycia służbowe na szkodę skarbu państwa, oraz Dawid Taboryski, pociągający do odpowie-dzialności karnej za paserstwo.

Z odczytaniem aktu oskarżenia okazuje się, iż w marcu 1924 r. nadleśniczy Włodzi-mier Puławko w lesie Renkankiskim nakła-nął na cztery furmanki z wywożeniem na nich kłocami budulec beprawnie wy-ciętymi.

Przeprowadzona na miejscu indagacja furmanów dała podstawę do wszczęcia śledztwa. Okazało się bowiem, że furmanów wynajął niejaki Dawid Taboryski, który po objemieniu drzewa, wskazanego przez ga-jowcę Zamachowskiego, polecił im prze-wieźć takowe do tartaku w Nowej Wilejce. Zawezwany na miejsce gajowc Zamo-chowski oświadczył, że drzewo wywożone jest bez jego wiedzy, a należy do niejaki-go Karola Danowskiego.

Perfidne to tłumaczenie się gajowce Z. niebawem zostało obalone, ponieważ oka-zało się, iż Danowski przeznaczo dla niego drzewo już poprzednio zabrał, a to przy-chwycone było beprawnie wycięte.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburz-e-niom w żołądku i kiszkiach, zastoinie w wątro-bie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się pi-cie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Jo-zefa“ kilka razy dziennie. Zadać w aptekach.

13.00: Komunikal meteorologiczny. 17.25: Koncert popularny z Warszawy. 18.45: Fel-jeton wesoly. 19.10: Gramofon. 19.35: „Gdzie byłem, co widziałem“, pog. wygl. T. Lopa-lewski. 20.00: Odcinek powieściowy. 20.15: Pro-gram na poniedziałek i rozmaitości. 20.30: Koncert z ogrodu po-Bernardyńskiego w Wilnie.

13.00: Komunikal meteorologiczny. 17.25: Koncert popularny z Warszawy. 18.45: Fel-jeton wesoly. 19.10: Gramofon. 19.35: „Gdzie byłem, co widziałem“, pog. wygl. T. Lopa-lewski. 20.00: Odcinek powieściowy. 20.15: Pro-gram na poniedziałek i rozmaitości. 20.30: Koncert z ogrodu po-Bernardyńskiego w Wilnie.

Tragiczne skutki wczorajszej burzy.

Wczoraj w godzinach popołudniowych nad miastem przeszła niezwykle ulewna bu-rza, połączona z częstymi uderzeniami pio-rurow.

Na ul. Pióromont piorun uderzył w prze-wodzie elektryczne, traf chciał, iż w pobliżu wówczas znajdował się sierżant 3 p. a. c. Zywioł, oraz Bronisława Narkiewiczowa wraz z 38-letnią córką Anną (Pióromont 38). Obie niezczliwie kobiety zostały zabite. Sierżant Zywioł, nie wiedząc że zostały one zabite, chciał ratować porażone niewiasty, sam jednak dostał się w sferę działania prądu elektrycznego i został dość silnie po-rażony. Wezwane pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy.

Na ul. Filareckiej Nr. 22 od uderzenia pio-ru zapalił się dom. Przybyła straż ognio-wa zdołała na czas pożar zlokalizować. Jednocześnie gwałtowny wiatr wyrządził również szereg poważnych szkód.

Na Antokolu koło posesji Nr. 14 zwałone

Nadużycia w leśnictwie Renkankiskiem.

Wczoraj na wakancje wydziału karnego sądu okręgowego, któremu przewodniczył p. sędzia Józef Zaniewski, znalazła się sprawa z przed sześciu lat o nadużycia w leśnictwie Renkankiskiem.

Na ławie oskarżonych zasiadli leśnicy Franciszek Cwirko-Godycki i gajowc J. Zamo-chowsky, oskarżeni o nadużycia służbowe na szkodę skarbu państwa, oraz Dawid Taboryski, pociągający do odpowie-dzialności karnej za paserstwo.

Z odczytaniem aktu oskarżenia okazuje się, iż w marcu 1924 r. nadleśniczy Włodzi-mier Puławko w lesie Renkankiskim nakła-nął na cztery furmanki z wywożeniem na nich kłocami budulec beprawnie wy-ciętymi.

Przeprowadzona na miejscu indagacja furmanów dała podstawę do wszczęcia śledztwa. Okazało się bowiem, że furmanów wynajął niejaki Dawid Taboryski, który po objemieniu drzewa, wskazanego przez ga-jowcę Zamachowskiego, polecił im prze-wieźć takowe do tartaku w Nowej Wilejce. Zawezwany na miejsce gajowc Zamo-chowski oświadczył, że drzewo wywożone jest bez jego wiedzy, a należy do niejaki-go Karola Danowskiego.

Perfidne to tłumaczenie się gajowce Z. niebawem zostało obalone, ponieważ oka-zało się, iż Danowski przeznaczo dla niego drzewo już poprzednio zabrał, a to przy-chwycone było beprawnie wycięte.

KRONIKA

Niedziela 20 Lipca
Dziś: Wincenta a Paulo.
Jutro: Czesława i Emiljana.
Wschód słońca — g. 3 m. 38
Zachód — g. 19 m. 47

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 19.VII—1930 roku.
Ciśnienie średnie w milimetrach: 746
Temperatura średnia: + 21° C
— najwyższa: + 28° C
— najniższa: + 13° C

Opad w milimetrach: 13
Wiatr: południowo-wschodni.
Tendencja barom.: wzrost.
Uwagi: w godz. porannych popołudniowych krótkotrwałe burze.

URZĘDOWA.
— Inspekcja pow. święciańskiego. P. wo-jewoda wileński Wl. Raczkiewicz wyjechał w sobotę dnia 19 b. m. w towarzystwie p. Wi-śniewskiego, naczelnika wydziału wojskowe-go, na inspekcję powiatu święciańskiego.

SAMORZĄDOWA.
— Projekt nowego typu blankietów do-wodów osobistych. Książeczki paszportowe wydane przez gminy osobom, które zgłasza-ły się po dowód osobisty zostały wydrukowa-ne na podstawie modelu opracowanego i w wielu wypadkach wywołują niezadowolenie władz i ludności. W związku z tem dowiodu-jemy się, że sprawa książeczek paszporto-wych będzie w najbliższym czasie przedmio-tem narad ośnośnych władz, które zamie-rzają wprowadzić wygodniejszy i celowy typ blankietów.

MIĘJSKA.
— Nowa pożyczka Magistratu. Dzięki sta-nom poczynnym przez magistrat m. Wil-na Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał miastu pożyczkę w wysokości 180,000 zło-tych na dokonanie budowy szkoły powsze-chniej na Antokolu i domu robotniczego na Pióromontcie. Przed kilku dniami suma ta została przekazana do dyspozycji samorządu wileńskiego.

— Szef Sekcji Finansowej Magistratu m. Wilna p. lawnik J. Zejmo z dnia 19 b. m. rozpoczął 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy Tymczasowe zastępstwo objął lawnik p. Ł. Kruk.

— Zainicjowanie akcji podniesienia sta-nu sanitarno-porządkowego miasta. W dniu 16 lipca r. b. w Komendzie Policji Państw-owej m. Wilna odbyła się pod przewodni-cstwem zastępcy starosty grodzkiego odprawa oficerów policji wszystkich komisariatów przy udziale przedstawicieli wydziału zdro-wotnego, naczelnego lekarza m. Wilna dr. Mi-kiwieicza i lekarza Starostwa Grodzkiego dr. Bielskiego w sprawach sanitarno-porząd-kowych. Po uzgodnieniu z przedstawicielem Ma-gistratu wydane zostały zarządzenia, które będą miały na celu podniesienie stanu sani-tarno-porządkowego miasta.

SPRAWY PRASOWE.
— Numer Wileński „Tygodnika Ilustro-wanego“. Ruchliwa redakcja „Tygodnika Ilu-strowanego“ wypuszcza z okazji II-gich Tar-gów Północnych specjalny numer poświęcony Wilnu i Wileńszczyźnie z udziałem najwy-bitniejszych sił miejscowych. Redaktorem nu-meru jest p. Kazimierz Lezczycy.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ.
— Zarząd Związku Emerytów Państwo-wych w Wilnie podaje do wiadomości, że biuro Zarządu mieści się czasowo przy ul. Sierakowskiego w d. pod Nr. 20 m. 10.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburz-e-niom w żołądku i kiszkiach, zastoinie w wątro-bie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się pi-cie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Jo-zefa“ kilka razy dziennie. Zadać w aptekach.

13.00: Komunikal meteorologiczny. 17.25: Koncert popularny z Warszawy. 18.45: Fel-jeton wesoly. 19.1

Burze i orkany.

WIEDEN, 19.VII. (Pat). Wczoraj wczesnym przedświt nad Austrią orkan, który spowodował w wielu miejscach przerwanie linii telegraficznych i telefonicznych.

ktoś tysiące ludzi pozostało bez dachu nad głową. Istnieje obawa, że bardzo wiele osób zginęło w morzu.

ten traktowany jest jako próbny start i odbywa się w ten sposób, że ogół samolotów podzielony został na 12 grup po 5 samolotów, zależnie od szybkości maszyn.

SPORT Konkurs awionetek.

BERLIN, 19.VII. (Pat). Dziś w południe skończono na lotnisku w Staaken wszelkie formalności i czynności przygotowawcze do ostatecznego zakwalifikowania maszyn do tegorocznego rajdu awionetek.

jęte, jakkolwiek niektóre musiały ulec w ostatniej chwili ponownym modyfikacjom technicznym. Przez cały dzień dzisiejszy panuje silna wichura, której szybkość dochodziła chwilami do 100 km na godzinę.

Zawody konne.

WARSZAWA, 19.VII. (Pat). W sobotę po południu odbył się na torze łańcuchowym w Warszawie ostatni akt konnych mistrzostw armii na 1930 rok — konkurs skoków.

nów (Lwów). Konkurencja indywidualna: pierwsze miejsce por. Brodzki (15 p. ul.) na koniu „Mój”, drugie — por. Zgorzeński na „Rinaldo”, trzecie — por. Najmierz (3 p. ul.) na koniu „Ład”.

Międzynarodowe zawody szermiercze.

OSTENDA, 19.VII. (Pat). W ostatecznych rozgrywkach o mistrzostwo Europy w szabli indywidualnej drugie miejsce zajął por. Laskowski (Polska).

Humor zagraniczny.

— Dlaczego pan pije tyle piwa? — pyta cudzoziemiec Bawarczyka. — Bo po tych przekłębłych preclach mam straszne pragnienie.

— Co ty wygadujesz? Dlaczego? — Ponieważ spodziewałem się, że dostanę co najmniej pięć lat.

Kino Miejskie

Od dnia 19 do 22 lipca 1930 roku włącznie będzie wyświetlany film:

DZIECKO CYRKU

W rolach głównych: HELENA COSTELLO, JOE BROWN i 8-letni FRANEK DARRO.

„HELIOS”

Dziś! Sensacja erotyczna! W rol. główn.: Anny Ondra

Grzesznica z Montparnasse

Przebieg niemy! Balcon 60 gr. Parter 1 zł. W rol. główn.: Rene Adore i Georg Duryed.

„HOLLYWOOD”

Dziś! Znakomita w roli Hiszpanki w poryw. śpiewno-dźwiękowym dramacie.

ANGELITA

KINO-TEATR Światowid

Dziś! Wspaniały emocjonujący film p.t.

Książę Czarnych Gór

Kino Kolejowe OGNISKO

Dziś 1 dni następnym! Wspaniały film sezonowy.

Panna z... temperamentem

KINO-TEATR SPORT

Dziś 1 dni następnym! W rol. René Nowarre i Elmiere Wantier.

Klejnoty Cesarzowej

WILEŃSKA SPÓŁKA DLA HANDLU RURAMI I ARTYKUŁAMI SANITARNEMI. BIURO: ul. Wielka 30, telefon Nr. 17-18.

Oszczędności swoje złote i dolary ulokuj na 11 proc. rocznie.

OGLĄDAJCIE SAMOCHODY „BUICK” — „MARQUETTE” — „CHEVROLET” na wystawie letniej przy ul. Mickiewicza 16.

Samochód wykładany skórą w bardzo dobrym stanie.

NAJWIĘKSZY WYBÓR FOTO-APARATÓW najstynniejszych firm „OPTYK RUBIN” Wilno, Dominikańska 17, telefon 10-58.

HURTOWA SPRZEDAŻ CEMENTU Syndykatu cementowców polskich PO CENACH FABRYCZNYCH M. DEULL, Wilno.

D/H. BRACIA CHOLEM WILNO, ul. Kwiatowa 5. Telef. 353, 919 i 17-94. POLECA ZE SKŁADÓW I WPROST Z HUT ŻELAZO, BELKI, BLACHY, GWOŹDZIE, OKUCIA, CEMENT, PAPE, ARMATURY, NARZĘDZIA.

ŻĄDAMIE WSZĘDZIE „RED ARROW” jest to tłuszcz najlepszej jakości i tak samo pożywny jak smalec amerykański.

Ogłoszenie. Dyrekcja Państwowej Szkoły Technicznej im. J. Piłsudskiego w Wilnie, podaje do wiadomości, że w roku szkolnym 1930-31 (od 1 września 1930 r.), w myśl zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P., otwiera wydział ELEKTRYCZNY z kursem nauki 3 letnim.

NAJLEPSZE INSTRUMENTY GEODEZYJNE: Teodolity, niwelatory, astrolabje, goniometry, planimetry etc. GUSTAW HEYDE, Drezno. „OPTYK RUBIN”, Wilno, Dominikańska Nr. 17, telefon Nr. 10-58.

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ WILNO, WILEŃSKA 28. Telefon 846. W przychodni przyjmują lekarze specjaliści.

Do Gospodyń dbających o czystość mieszkania!!! Japońska fabryka Azumi i K-o w Osake wypuściła na rynek udoskonalony proszek „KATOL” w złotych pudełkach.

OSTRZEŻENIE! Pewna firma w Wilnie sprzedaje swoje mało wartościowe piwo w używanych butelkach „PATENT” ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU W ŻYWCU.

D.-H. Rymkiewicz Mickiewicza 9. POLECA w największym wyborze OBICIA pap. (tapety) z szym wyborem.

Arcyksiążęcy Browar w Żywcu. Z poważaniem Reprezentacja Arcyksiążęcego browaru w Żywcu na województwo wileńskie, Lidę, Grodno i Wołożyn.

DUŻY I PEWNY ZARÓBEK przy sprzedaży monopolowego, masowego artykułu. Solidni, energiczni, uzdolnieni agenci — zastępy poszukiwani.

Kursy Kierowców Samochodowych STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH W WILNIE Filja w Głębokiem. Kurs dla kandydatów na kierowców zawodowych i amatorów rozpocznie się dnia 25 lipca r. b.

NAJKORZYSTNIEJ KUPUJE SIĘ TOWARY Gwarantujemy GŁOWIŃSKIEGO Polecamy różne nowości sezonowe, mory, jedwabie, popeliny, satyny oraz pończochy i skarpetki modne.

Mieszkanie 5 pokojowe z wygodami o dwóch balkonach do wynajęcia od zaraz. Pańska 4-3.

Letnisko Parcele z 2-oh, 3-oh pokoi w suchej miejscowości, nad Wilją, w folw. „Lipówka” do wynajęcia. Komunikacja autobusowa.

Od roku 1843 istnieje Wilenkin ul. Tatarska 20

MORELE ZALESZCZYCKIE oodzielnie świeżo rwane pielęgnikogramowy koszyk franko zaliczka 22 zł. wysyła D. Gottfried, Zaleszczyki.

KAWIARNIA „Królewianka” ul. Królewska 9. Wydaje śniadania, obiady i kolacje — zdrowe, tanie i obficie. Zimne i gorące zakąski. Piwo. Gabinet. Dla stojących się miłośnicznicy.

Meble 1555 jadalne, sypialne i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka itd. Wykintne, Mocne, NIEDROGO, na dogodnych warunkach i NA RATY. NADESZŁY NOWOŚCI.

Zgubiony kwit lombardowy (Biskupia 12) Nr. 65926, unieważnia się.

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogranicz. odpowiedzialności. Drukarnia i INTROLIGATORNIA „ZNICZ” WILNO, S-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40